

**Ewa DAWIDEJT-DROBEK**

Państwowy Instytut Naukowy  
Instytut Śląski w Opolu  
e-mail: ewadj.islaski@gmail.com

**Wiesław DROBEK**

Politechnika Opolska  
e-mail: w.drobek@po.opole.pl

## **TURYSTYKA I PRZESTRZEŃ W KONTEKŚCIE PAMIĘCI KULTUROWEJ (NA PRZYKŁADZIE POWIATÓW NYSKIEGO I PRUDNICKIEGO)**

### **Tourism and space in the context of cultural memory (case studies of the Counties of Nysa and Prudnik)**

**Zarys treści:** Autorzy, odwołując się do koncepcji pamięci kulturowej wypracowanej przez J. Assmanna i A. Assmann, analizują przekształcenia przestrzeni i turystyczne opisy obiektów przez pryzmat kreowanych przekazów o przeszłości lokalnej. W części pierwszej omawiają przekształcenia przestrzeni (odbudowa obiektów zniszczonych w wyniku działań zbrojnych II wojny światowej, rozbiórka nieuszkodzonych obiektów, zmiana wyglądu lub funkcji obiektów, rewitalizacja obiektów) i ukazują, jakie obrazy przeszłości lokalnej kreowano w wyniku takich działań. Druga część opracowania dotyczy wskazywanych turystycznie obiektów godnych jego uwagi i sposobów ich prezentacji. Autorzy przeanalizowali kilkadziesiąt lokalnych i regionalnych publikacji turystyczno-krajoznawczych pochodzących z różnych powojennych lat. Na tej podstawie dowodzą, że tworzony na bazie spuścizny kulturowej katalog walorów turystycznych stanowi konstrukt będący wynikiem nie tylko wiedzy (rozpoznanie danej przestrzeni), ale także wyboru tradycji dokonywanego w określonych realiach historyczno-kulturowych.

**Abstract:** The authors, making reference to the concept of culture memory, worked out by J. Assmann and A. Assmann, analyze transformations of the space and tourist descriptions of objects through the prism of messages created about the local past. In the first part of the article, the authors discuss transformations of the space (rebuilding of objects destroyed as a result of military operations during the World War 2, pulling down of undamaged objects or changing the appearance or the functions of individual objects, revitalization of objects) and show what pictures of the local past were created in consequence of such actions. The second part shows objects pointed to tourists as worthy of their attention and ways of their presentation. The authors analyzed some scores of local and regional publications on tourism and touring, which come from different years after the war. On this basis they prove, that the catalogue of tourist attractions, which is formed on the basis of legacy of the past, makes a construct being the consequence of not only knowledge (recognition of the given space), but also of the choice of traditions, which is being made in determined historical and cultural reality.

**Słowa kluczowe:** dziedzictwo kulturowe, obraz przeszłości, pamięć kulturowa, przestrzeń, przewodnik turystyczny, spuścizna przeszłości

**Key words:** cultural heritage, image of the past, cultural memory, space, travel guide, legacy of the past

---

Wpłynęło: 12.01.2018  
Zaakceptowano: 9.03.2018

**Zalecany sposób cytowania:** Dawidejt-Drobek E., Drobek W., 2018, Turystyka i przestrzeń w kontekście pamięci kulturowej (na przykładzie powiatów nyskiego i prudnickiego), *Prace i Studia Geograficzne*, 63.2, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, 21-42.

## WPROWADZENIE

„Miejsca mają wielką moc budzenia wspomnień” – tymi słowami Cycerona swoje rozważania na temat miejsc i krajobrazów pamięci rozpoczyna A. Assmann, a dalej wzmiankuje sięgające starożytnego Rzymu tradycje turystyki edukacyjnej oraz odkrytą przez Petrarke „mnemotechniczną siłę tkwiącą w miejscach pamięci” (2013, s. 168, 170). Już te odniesienia przywołane przez współtwórczynię koncepcji pamięci kulturowej uznać by można za wystarczające uzasadnienie rozpatrywania turystyki i przestrzeni w kontekście pamięci kulturowej. Kategoria pamięci kulturowej, będącej tą częścią pamięci zbiorowej, która ma oparcie w przestrzeni naturalnej, „bazuje na zinstytucjonalizowanej mnemotechnice” i nabywana jest dzięki „specjalnym instrukcjom” tworzonej przez „skarbników wiedzy” (Assmann 2008, s. 68-71), użyteczna jest przy tym ze względów metodologicznych. Umożliwia bowiem porównywalną analizę zarówno znajdujących się w przestrzeni obiektów, jak i narracji o tych śladach przeszłości. Z kolei to, że zasób pamięci kulturowej, na który składają się różne artefakty (w tym architektura, krajobraz) oraz „porządki czasowe” (np. święta, rytuały), „w toku przemian historycznych wymaga ciągłego odczytywania, dyskusji i odnawiania, aby dało się go dostosować do potrzeb i wymogów każdej teraźniejszości” (Assmann 2009, s. 171), wprowadza perspektywę historyczno-kulturową. Pozwala ona uchwycić zmiany, jakim podlegają wykładnie dotyczące przeszłości. A znajdują one wyraz zarówno w kształtowaniu przestrzeni, jak i w sposobie prezentowania / interpretowania materialnej spuścizny przeszłości<sup>1</sup>.

Celem naszego opracowania jest rozpoznanie tytułowego zagadnienia w odniesieniu do konkretnego czasu i obszaru, ustalenie wykładni (podstawowych zasad), które w określonej rzeczywistości historyczno-kulturowej wyznaczały / wyznaczają zarówno działania w historycznie ukształtowanej przestrzeni, jak i narracje o niej, zwłaszcza te na potrzeby turystyki.

Przedmiotem badań jest historycznie ukształtowana przestrzeń oraz tworzone na potrzeby turysty opisy śladów przeszłości, jakimi są obiekty architektoniczne z minionych czasów. Ramy czasowe analizy obejmują dwa przełomy polityczno-ustrojowe. Pierwszy to przesunięcie granic Polski na zachód (z włączeniem tzw. Ziemi Odzyskanych) i przystąpienie do budowy „ustroju sprawiedliwości społecznej” pod kuratelą ZSRR. Drugi zaś to wybór po 1989 roku orientacji zachodnioeuropejskiej i zmiana ustroju na wolnorynkowy.

Uznaliśmy, że interesujące poznawczo może być przeprowadzenie takiej analizy w odniesieniu do Śląska, który w pierwszych latach po II wojnie światowej prezentowany był przez regionalnego luminarza jako „w ruinach, pełen zniszczeń. Ale za to nieobarczony żadnymi wiążącymi nas pozostałościami przeszłości” (Lutman 1948, s. 16). W przeszłości obszar ten kilkakrotnie zmieniał przynależność państwową, po II wojnie światowej przeprowadzona została tam znaczna wymiana ludności, miejsce poprzednich mieszkańców (Niemców) zajęli Polacy z różnych regionów II Rzeczypospolitej. Przerwanie ciągłości społecznej sprawiło, że lokalna przeszłość była nieobecna w przekazie rodzinnym czy sąsiedzkim. Dawało to znacznie większe niż w regionach z zasiedlającą ludnością możliwości zarówno kształtowania przestrzeni (brak było emocjonalnego związku z nią), jak i kre-

---

<sup>1</sup> Używane przez nas pojęcia „spuścizna przeszłości” i „dziedzictwo kulturowe” nie są tożsame znaczeniowo. Pierwsze (analogicznie do spuścizny literackiej) obejmuje całość materialnych i duchowych zasobów przeszłości, jest przy tym, jak określa to A. Tomaszewski (2002, s. 133) „apolityczne i aideoologiczne”, drugie zaś stanowi „wybór dokonany spośród wielu lokalnych »przeszłości«” (Ashworth 2015, s. 184).

owania obrazów lokalnej przeszłości (nie znano dziejów lokalnych). Już we wstępnym etapie zawęziliśmy obszar badań do dwóch powiatów województwa opolskiego. Uznaliśmy bowiem, że konkretne umiejscowienie daje szansę bardziej pogłębionego oglądu niż rozproszona przestrzennie egzemplifikacja. Wybraliśmy powiaty nyski i prudnicki w ich współczesnych granicach. Oba były i są uważane w regionie za szczególnie atrakcyjne pod względem turystycznym, co ma znaczenie ze względu na przedmiot badań. Ich dzieje polityczne przed włączeniem do Prus miały inny przebieg<sup>2</sup>, co również jest ważne w tej analizie. Oba powiaty od maja 1945 roku stanowią część państwa polskiego. Położone są przy granicy polsko-czeskiej, od 1997 roku należą do Euroregionu Pradziad, mają w związku z tym duże możliwości pozyskiwania środków z Unii Europejskiej na rozwój turystyki i rewitalizację przestrzeni.

Przekształcenia, jakim poddana została przestrzeń (jej poświęcamy pierwszą część analizy), prezentujemy na podstawie opracowań dotyczących powojennej odbudowy i rozwoju przestrzennego miejscowości, a także dokumentów Archiwum Państwowego w Opolu i zbiorów ikonograficznych Muzeum Powiatowego w Nysie. Wykładnie ideowe, jakimi kierowano się dokonując odbudowy lub jej nie podejmując, usuwając obiekty z przestrzeni, zmieniając ich wygląd lub funkcje czy naznaczając symbolicznie na nowo, a także obrazy przeszłości kreowane w wyniku tych działań, podajemy, odwołując się głównie do dokumentów archiwalnych oraz publikacji publicystycznych i propagandowych z tamtych czasów.

Część druga dotyczy sfery turystyki, a ściślej – wykładni, zgodnie z którymi prezentowano / opisywano przestrzeń i znajdujące się w niej obiekty. Przeprowadziliśmy analizę kilkudziesięciu publikacji turystyczno-krajoznawczych, które w większości powstały z inspiracji bądź przy współudziale merytorycznym i / lub finansowym lokalnych i regionalnych gremiów. W opracowaniu przywołujemy 33 takie wydawnictwa z różnych powojennych lat. Podane tam opisy przyporządkowaliśmy do pięciu kategorii, które wyodrębniliśmy jako główne zasady prezentowania spuścizny przeszłości.

Zagadnienie odbudowy zabytków zniszczonych działaniami wojennymi stanowi przedmiot wielu opracowań. Rozpatrywane jest także przez pryzmat ideologiczno-politycznych uwarunkowań (np. Rymaszewski 1992; Kowalczyk 1995; Tomaszewski 1996). Odwołując się do poczynionych tam ustaleń, podajemy lokalne egzemplifikacje i wykładnie takich działań w przestrzeni.

Przedmiotem refleksji zarówno naukowców, jak i praktyków są wielorakie relacje między turystyką a historycznie ukształtowaną przestrzenią (np. Purchla, red. 1999; Jędrysiak 2008). Zwraca się uwagę na zainteresowanie państw wykorzystaniem turystyki jako elementu edukacji narodowej (Kowalczyk 2008, s. 33; Traba 2006, s. 163-205) i na edukacyjno-tożsamościowe zadania wyznaczone turystyce przez Unię Europejską (Studzienicki 2013, s. 60-61). Formułowane są również tezy o uwikłaniu turystyki w pamięć zbiorową (Saryusz-Wolska 2010, s. 63-74; Stegner 2013, s. 56).

---

<sup>2</sup> Teren dzisiejszego powiatu nyskiego związany był kulturowo z Dolnym Śląskiem, tworzył (wraz ze znaczną częścią ziem czeskich) do 1810 roku nyskie księstwo biskupów wrocławskich, które posiadało status księstwa dzielnicowego (Orzechowski 1986), a w skład Górnego Śląska włączony został dopiero w 1816 roku, kiedy władze pruskie utworzyły rejencję opolską. Teren powiatu prudnickiego był od początku częścią historycznego Górnego Śląska, w XIII wieku przyłączony został do Moraw, potem poszczególne jego obszary należały w różnych konfiguracjach do Piastów niemodlińskich, opolskich, głogowskich, oleśnickich, przejściowo również do biskupa wrocławskiego Konrada III, a w 1632 roku stał się dziedziczną własnością Habsburgów (Cimała 1976).

Badacze piszą o związkach krajobrazu / przestrzeni i tożsamości (np. Tuan 1987, s. 201; Edensor 2004, s. 91-92) oraz pamięci, przestrzeni i tożsamości (Kaprański 2010). Jednocześnie pokutuje – na co zwraca uwagę G. Ashworth (2015, s. 298) – błędne założenie, że dziedzictwo to wyraz „bezcennej, uniwersalnej, niezmiennej wartości”.

## PRZESTRZEŃ A PAMIĘĆ KULTUROWA

W waloryzacji turystyczno-kulturowej bierze się pod uwagę istniejące na danym obszarze zabytki (obiekty sakralne, zamki i pałace, inne obiekty architektoniczne i techniczne, obiekty militarne), miejsca historyczne lub znaczące (budowle historyczne i monumentalne, cmentarze historyczne, budowle współczesne), pojedyncze dzieła sztuki, muzea i wystawy, *eventy* kulturowe, zakłady przemysłowe, kulturowo znaczące oferty przyrodnicze i szlaki kulturowe (Mikos von Rohrscheidt 2008, s. 422-430).

Ocena walorów zabytkowych oraz poglądy i praktyka konserwatorska uzależnione są od „uwarunkowań społeczno-politycznych” (Rymaszewski 1992, s. 152), co ma określony wpływ na przestrzeń (krajobraz kulturowy). W obu powiatach część obiektów, nawet niezniszczonych, rozebrano, ponieważ uznano je za obce narodowo, wyznaniowo czy klasowo. Polecany w 1946 roku jako godny uwagi turysty w Nysie „jeden z najpiękniejszych cmentarzy” (Wrzosek 1946, s. 57) utracił swoje piękno w wyniku akcji odniemczania i nie pojawiał się na kartach przewodników. W ramach działań mających na celu „odprusaczenie architektury ziem zachodnich” (Rewski 1949, s. 2) rozebrany został w Nysie w latach 50. XX wieku nieuszkodzony neogotycki kościół ewangelicki, a pozyskane cegły przeznaczono na odbudowę Warszawy. Podobnie było zresztą w wielu miejscowościach na Ziemiach Odzyskanych, gdyż nowi mieszkańcy nie czuli przywiązania do obcego im krajobrazu kulturowego, natomiast dla „przytłaczającej większości czytelników była potrzeba poświęcenia i aktywnego współdziałania w odbudowie bohaterskiej stolicy” (Rymaszewski 1992, s. 56). Świątynie ewangelickie (a dokładniej – ich bryły) zachowały się w przestrzeni, jeśli zaadaptowano je na kościoły katolickie, np. w Głuchołazach. Te nieużytkowane niszczały i były po latach rozbierane, jak w Prudniku, o czym informuje umieszczona w 2001 roku na głazie tablica (w polskim i niemieckim języku). Ewangelicką świątynię z początku XVII wieku wyszczególniano w latach 50. XX wieku wśród obiektów godnych uwagi turysty w Prudniku (Kancelarz 1954, s. 34).

Na tzw. Ziemiach Odzyskanych pozytywne nastawienie do spuścizny przeszłości ograniczało się przez kilka powojennych dekad zasadniczo do obiektów o proveniencji piastowskiej. Wykazanie (nawet bez pokrycia w faktach) związków z tym dziedzictwem pozwalało uzyskać z kasy państwowej środki na odbudowę obiektów. W Nysie w pierwszych powojennych latach odbudowano kościół św. Jakuba – prezentowany jako „wybudowany przez biskupów Nankera, Waclawa księcia legnickiego i odbudowany po pożarze w roku 1542 przez biskupa Baltazara z Promnicy”; Dom Starej Wagi – ufundowany przez „biskupa wrocławskiego Jana ze Ściborowic”, kamieniczki obok dawnego kościoła Bożogrobców przy ul. Brackiej i kościół św. Barbary – wybudowany przez biskupa Czesława z Pogorzeli (Kramarczyk 1948, s. 3).

Odbudowa nie zawsze oznaczała przywrócenie stanu sprzed zniszczeń wojennych. Uszkodzonym kamieniczkom przy kościele św. Piotra i Pawła starano się przywrócić ich dawne piękno (fot. 1 i 2). Zapewne dlatego, że kościół ten zaświadczał o związkach z Polską, wybudowany bowiem został w początkach XVIII wieku przez bożogrobców, którzy do Nysy przybyli w 1190 roku z Miechowa (Łazinka 1949). Podnoszony z ruin Dom Starej Wagi, określany też Domem Wagi Miejskiej,

nie odzyskał jednak przedwojennego wyglądu. Bogate zdobienia, jakimi pokryta była elewacja od końca XIX wieku, kiedy przeprowadzano odbudowę w duchu pangermanizmu i umieszczono tam m.in. postaci jedenastu bohaterów germańskich, portrety władców dynastii karolińskiej i saskiej oraz ich herby (Kęmbłowski 1972, s. 209), nie zostały odtworzone (fot. 3 i 4). Nyskiej farze natomiast przywrócono w latach 50. XX wieku zarówno strzelisty dach, jak i „światłość wnętrza mozolnie zdzierając pruskie tynki” (Szypowska, Szypowski 1965a, s. 3).



**Fot. 1.** Nysa – kamieniczki przy ul. Brackiej (rok 1945)

**Photo 1.** Nysa – tenement houses in Bracka Street (1945)

Źródło: Archiwum Fotografii Muzeum Powiatowego w Nysie.  
Source: Photography Archives of the County Museum in Nysa.



**Fot. 2.** Nysa – kamieniczki przy ul. Brackiej (lata 50. XX wieku)

**Photo 2.** Nysa – tenement houses in Bracka Street (the 1950s)

Źródło: Archiwum Fotografii Muzeum Powiatowego w Nysie.  
Source: Photography Archives of the County Museum in Nysa.



**Fot. 3.** Nysa – Dom Wagi Miejskiej i fragment zabudowy Rynku przed 1945 rokiem

**Photo 3.** Nysa – Town Weigh House and fragment of the infrastructure of the Market Square before 1945

Źródło: Archiwum Fotografii Muzeum Powiatowego w Nysie.  
Source: Photography Archives of the County Museum in Nysa.



**Fot. 4.** Nysa – Dom Wagi Miejskiej i fragment zabudowy Rynku (przełom lat 40. i 50. XX wieku)

**Photo 4.** Town Weigh House and fragment of the infrastructure of the Market Square  
(the turn of the 1940s and the 1950s.)

Źródło: Archiwum Fotografii Muzeum Powiatowego w Nysie.  
Source: Photography Archives of the County Museum in Nysa.

O odbudowę kościoła św. Jakuba w Nysie zabiegano od lipca 1945 roku i prowadzono ją etapami ze znacznym wsparciem mieszkańców, wiernych całej diecezji oraz centralnych władz państwowych<sup>3</sup>. Obiekt ten bowiem zaświadczał o polskości ziemi nyskiej. Tu – jak mówił administrator apostolski Śląska Opolskiego ks. Bolesław Kominek w kazaniu podczas transmitowanej przez Polskie Radio uroczystości poświęcenia kościoła w 1947 roku – rządzili „księżęta i biskupi naszej krwi i kości”, tu modlili się „ongis nasi przodkowie”<sup>4</sup>. Początek tej budowli dał wnuk Bolesława Krzywoustego a nyskie księstwo biskupie narodziło się „z darowizny Piastów” – pisał w odezwie do wiernych diecezji w 1954 roku wikariusz kapitulny ks. Emil Kobierzycki (za: Hanich 2009, s. 264). To „tutaj w Nysie, na rubieżach południowych Rzeczypospolitej [...] Polska wróciła [...] na dziedzictwo swoje” – głosił prymas Polski Stefan Wyszyński podczas uroczystości poświęcenia nyskiej fary po kolejnym etapie odbudowy (*Kazanie...* 1959, s. 362).

Inne liczne obiekty powstałe w Nysie z fundacji biskupów wrocławskich zabezpieczono przed dalszym niszczeniem. Ich odbudowę prowadzono aż do końca lat 80. XX wieku w miarę pozyskiwania środków (Kębłowski 1972; Hałajko 2015). Barokowe budowle Rynku Solnego wraz pałacem i dworem Biskupim prezentowano jako „jedyny całkowity zespół architektoniczny, który przetrwał trudne lata obcych rządów” (Zalewski 1986, s. 26), rozciągając tym samym okres rodzimego (czyli polskiego) panowania aż po czasy pruskie. Stwierdzano to także explicite: „Długi szereg biskupów, Ślązaków-Polaków, aż do XVII wieku, od Jarosława do Karola Ferdynanda Wazy, królewicza polskiego, świadczy o polskości tej ziemi” (Kramarczyk 1946, s. 6), „wszystkie wspaniałe dzieła architektury, rzeźby i malarstwa”, które przyczyniły się do nadania Nysie miana śląskiego Rzymu „powstały albo w ramach, albo przynajmniej z inspiracji sztuki polskiej. Większość kościołów, zamków i pałaców wznosili Piastowie śląscy, lub polscy biskupi wrocławscy” (Ligocki 1974, s. 81).

W Głogówku od 1957 roku trwały prace konserwatorskie zamku, „w którym schronienie przed szwedzkim »potopem« znalazł król Jan Kazimierz”; a mury owego zamku miały mówić o tym, że „[l]ud Ziemi Opolskiej, oddzielony sztucznie od swojego rodzinnego pnia, na przestrzeni dziejów zawsze dawał świadectwo swej polskości” (*Bądźmy dobrymi i mądrymi gospodarzami* 1962, s. 34). Kilka lat później, w związku z obchodami 750-lecia Głogówka, przeprowadzono renowację i adaptację zamku na muzeum polskiego kolorysty Jana Cybisa rodem z pobliskiego Wróblina, utworzono salę Ludwiga van Beethovena oraz salę Jana Kazimierza, a wkrótce potem izbę pamięci niedawno zmarłego Rafała Urbana, miejscowego pisarza, który pisał gwarą śląską. Były plany przekształcenia owego „śląskiego Wawelu” w dom pracy twórczej i Centrum Słowa Polskiego, które gromadziłoby i upowszechniało „dzieła i dokumenty polskiej kultury piśmienniczej na Śląsku, kultury głównie plebejskiej” (Goczół 1977, s. 3). Chciano w ten sposób wpisać w przestrzeń przekaz nie tylko o osobistościach, które swoim pobylem przydały splendoru temu miejscu, lecz także o polskości, która przez długie stulecia przetrwała tu w mowie i piśmie.

Przywiązywano wagę do zachowania średniowiecznych układów urbanistycznych (i wskazywano je jako godne uwagi turystów), pochodziły wszak z czasów piastowskich. Starano się również przywrócić zniszczoną w ostatniej fazie wojny zabudowę rynków. W Prudniku po usunięciu

---

<sup>3</sup> Archiwum Państwowe w Opolu (dalej: APO), Starostwo Powiatowe w Nysie, sygnatura 305. Sprawy ewidencji i ochrony zabytków – odbudowa kościoła św. Jakuba w Nysie [1945]; APO, Zarząd Miejski w Nysie (dalej: ZM Nysa), sygnatura 143. Odbudowa katedry św. Jakuba w Nysie.

<sup>4</sup> APO, ZM Nysa, sygn. 143, Odbudowa katedry św. Jakuba w Nysie, k. 38.

gruzów, co nastąpiło w 1958 roku, odtworzono w ciągu 6 lat kolejno pierzeje Rynku oraz ratusz z przylegającymi do niego kamieniczkami (Mikołajewicz 1978, s. 325). Głogówek, choć stopień zniszczenia określano tam na 60% przedwojennej zabudowy (Lis 1978, s. 238), został stosunkowo szybko odbudowany (fot. 5), bo zamieszkiwany był w przewadze przez ludność miejscową (w ówczesnej wykładni: Polaków). Dzięki temu miasteczko to ma „jeden z najcenniejszych śródmiejskich zespołów zabytkowych w województwie opolskim” (Mikołajewicz 1978, s. 333) i jako godne uwagi turysty wskazywane są „renesansowo--barokowe kamieniczki w Rynku” (Szejner 1997, s. 40). W Nysie z kolei, gdzie dokonała się prawie całkowita wymiana ludności a zniszczenia w centrum sięgały 80%, zburzono i rozebrano większość wypalonych kamienic z zabytkowymi szczytami i portalami (fot. 6). Część lokalnych elit uważała, że środki finansowe zamiast na zabezpieczanie takich zabytków należy przeznaczyć „na naprawę dachów na budynkach mieszkalnych” (Kramarczyk 1948, s. 3). Liczne starania władz Nysy o pozyskanie funduszy z kasy państwowej na odbudowę historycznego centrum kończyły się niepowodzeniem. Nysa funkcjonowała wówczas w pamięci kulturowej jako miasto, które wcześniej się zniemczyło (Wasylewski 1937, s. 26, 136).



**Fot. 5.** Głogówek – odbudowane po II wojnie światowej kamieniczki w Rynku (rok 2016)

**Photo. 5.** Głogówek – tenement houses in the Market Square rebuilt after World War 2 (2016)

Źródło: fotografia W. Drobka.

Source: photo by W. Drobek.

Architekturę z przełomu XIX i XX wieku długo uważano „za niezabytkową i emocjonalnie »odrzucającą« z racji pruskich związków” (Rymaszewski 1992, s. 86) oraz z powodów klasowych – jako „typowe kapitalistyczne kamienice” (Kanclerz 1954, s. 17, 34). W kilka dekad później budynki „w stylu secesyjnym, w jego berlińskiej odmianie” polecane są w Nysie jako godne uwagi zabytki i z uznaniem odbiera się przywracanie tej architekturze „przedwojennego blasku” (Staszów 2008, s. 48).





**Fot. 6.** Nysa – kamienice w Rynku (rok 1920) nieodbudowane po II wojnie światowej  
**Photo. 6.** Nysa – tenement houses in the Market Square (1920) unrestored after World War 2

Źródło: Messbild Anstalt Berlin, Archiwum Fotografii Muzeum Powiatowego w Nysie.  
 Source: Messbild Anstalt Berlin, Photography Archives of the County Museum in Nysa.

Liczne obiekty, które nie znalazły nowych właścicieli, gdy „Rok 1945 wymiół precz” poprzednich (Hajduk 1954, s. 44), były ograbiane, popadały w ruinę i znikaly z krajobrazu (zawłaszczane przez siły natury czy przywalane hałdami śmieci), pomimo starań konserwatorów zabytków. W niektórych pałacach i dworach ulokowano domy dziecka, żłobki, prewentoria, ośrodki wypoczynkowe, szkoły czy spółdzielnie produkcyjne (Biechów, Frączków, Nysa, Otmuchów, Prudnik). Oprócz ekonomicznego miało to również ideologiczne uzasadnienie, gdyż dawne „gniazdo przemocy, wyzysku i bezprawia” stawało się „synonimem wesela, zdrowia, dobra i sprawiedliwości” (Hajduk 1954, s. 44). W całym kraju na szerszą skalę opiekę nad dawnymi pałacami podjęto dopiero w latach 70. XX wieku, wcześniej były „obcymi klasowo symbolami fortun magnackich” (Rymaszewski 1992, s. 142). Na tzw. Ziemiach Odzyskanych do klasowego dochodził jeszcze wymiar narodowy. Wieloletni prezes Opolskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego głosił, że szczególną opieką należy objąć zabytki budownictwa wiejskiego (związane z „prastarą tradycją słowiańską i polską”) zamiast hołubić wyłącznie „wielkie dzieła architektury”, w tym wzniesione przez „obcą warstwę panującą” rezydencje „typu magnackiego” (Adamiec 1984, s. 44-45). Z drugiej jednak strony o polskości zabytków zaświadczać miało to, że „piękne budowle”, mury zamków i kościoły wznosił „lud Opolszczyzny”, „opolscy rzemieślnicy” (*Bądźmy dobrymi i mądrymi gospodarzami* 1962, s. 33). Nawet te budowle, które „przyozdobione są napisem niemieckim”, prezentowano jako mające „dziś podwójny indygenat polskości: powstały ongi na ziemi polskiej, a teraz odbudowane zostały ze zniszczeń przez »plebs polonici ideomatis«” (Szypowska, Szypowski 1965a, s. 3).

Po przełomie ustrojowym zaistniały nowe możliwości pozyskiwania środków na odbudowę zabytków. Sponsorów gruntownego remontu późnogotyckiej dzwonnicy obok kościoła św. Jakuba i jej adaptacji na galerię Skarbiec św. Jakuba znaleziono w Niemczech, gdzie „żyją jeszcze dawni mieszkańcy Nysy, którym na sercu leży ochrona dóbr kultury śląskiej” (Mróz 2005, s. 15). Renowację wielu obiektów zabytkowych oraz ich modernizację i adaptację dla potrzeb turystyki prowadzi się ze środków Unii Europejskiej w ramach projektów określanych jako pielęgnowanie wielokulturowego, europejskiego lub transgranicznego dziedzictwa. Pamięć o nyskim księstwie biskupów wrocławskich (obejmującym także część ziem czeskich) jako czasach rozwoju gospodarczego wpisują w przestrzeń Głucholaz nośniki o dawnych tradycjach górnictwa złota oraz dziedziniec dawnego wójtostwa (*Dziedzictwo księstwa nyskiego...* [2016]), który powstał w wyniku zrekonstruowania części średniowiecznych murów i kamiennych filarów (fot. 7 i 8).



**Fot. 7 i 8.** Głucholazy – zrekonstruowany dziedziniec wójtostwa dziedzicznego (rok 2017)

**Photos 7 and 8.** Głucholazy – reconstructed yard of hereditary vogt (2017)

Źródło: fotografie E. Dawidejt-Drobek i W. Drobka.

Source: photos by E. Dawidejt-Drobek and W. Drobek.

Kościoły i klasztory w Głogówku, Prudniku (a także Głubczycach i Krnovie), odnowione w ramach projektu „mającego na celu wspieranie turystyki”, kreować mają również przekaz, że klasztory franciszkańskie od średniowiecza miały nie tylko religijne, architektoniczne czy obronne znaczenie, lecz także pełniły „rolę ośrodków życia społecznego i kulturalnego” (*Odkrywamy dziedzictwo kulturowe franciszkańskich klasztorów na Śląsku* 2012, s. 1, 24). O tym, że taka jest ich rola również współcześnie, zaświadczać ma dawny budynek gospodarczy klasztoru w Głogówku, opatrzony w 2011 roku kopułą o rozmiarach 5,2 x 3,2 m. Zaadaptowany został on na centrum informacji turystycznej i miejsce spotkań oraz obserwatorium astronomiczne wyposażone w teleskop. Zrewitalizowane nowożytne fortyfikacje w Nysie wraz z innymi tego typu obiektami (Kłodzko, Srebrna Góra, Josefov) przywołują XVIII-wieczne prusko-austriackie zmagania zbrojne o Śląsk i prezentują obraz, że było to wówczas „Pogranicze w ogniu” (Dawidejt-Drobek, Drobek 2014). Kamienica w Prudniku, wyremontowana i zaadaptowana w latach 2008-2009 na Centrum Tradycji Tkackich w ramach projektu „Stworzenie transgranicznej bazy materialnej ochrony tkackich tradycji kulturowych Prudnika i Krnova”, kreuje przekazy o wspólnych tradycjach rzemieślniczych na dzisiejszym pograniczu polsko-czeskim, o zasługach dawnych fabrykantów dla rozwoju obu tych miast oraz o dawnej wielokulturowości i zgodnym

współistnienia ludzi różnych wyznań (Max Pinkus to wszak najznamienitszy przedstawiciel prudnickiej gminy żydowskiej) aż do czasów nazistowskich (Witkowska, Michl-Bernard [2015]). W ramach projektu „Dziedzictwo Wincentego Priessnitsza na pograniczu polsko-czeskim”, realizowanego z partnerem z Jesenika, Głuchołazy wprowadziły w przestrzeń publiczną nośniki pamięci o dawnej uzdrowiskowej funkcji miasta, kreując także obraz swobodnego przepływu idei (w tym wypadku terapii wodoleczniczych) ponad granicami państw w XIX stuleciu. Na potrzeby przemysłu turystycznego wytworzona została w Pokrzywnej przestrzeń „Zaginione miasto Rosenau”. Nazwa nawiązuje do podania o zapadnięciu się pod ziemię (z woli niebios) miasta wzniesionego w Górach Opawskich przez okrutne plemię pogańskich Germanów, które przybyło na ziemię zamieszkaną przez słowiańskie plemiona<sup>5</sup>. Można to uznać za popkulturowy przekaz o odwiecznej słowiańskości okolic Prudnika (fot. 9).



**Fot. 9.** Pokrzywna – plan Zaginionego Miasta Rosenau  
**Photo. 9.** Pokrzywna – the plan of the Lost City of Rosenau

Źródło: fotografia W. Drobka,  
 Source: photo by W. Drobek

## OBIEKTY GODNE UWAGI TURYSTY I WYKŁADNIE ICH PREZENTACJI

### Wykładnia klasowa

W pierwszym powojennym dziesięcioleciu głoszone, że widok „coraz nowych fabryk, hut, tartaków, cukrowni, cegielni opasujących miasta szczególnie krzepiąco oddziałuje na psychikę turysty i stanowi nowe źródło jego radości i wiedzy o rodzinnym kraju i jego ludzie” (Rubach 1953, s. 42).

<sup>5</sup> <http://www.gorzelany.pl/zaginione-miasto> [dostęp: 27.06.2015 r.].

Zgodnie z wykładnią propagandy partyjno-rządowej o wyższości ustroju socjalistycznego nad poprzednim, burżuazyjno-obszarniczym, przedwojennym „małym fabryczkom” przeciwstawiano nowoczesne zakłady produkcyjne, np. ukazywano awans Paczkowa polegający na tym, że „koło sielskiego pełnego pamiątek przeszłości osiedla powstał krajobraz wielkoprzemysłowy” (Szybowska, Szykowski 1965b, s. 5-6). Zwiedzanie Prudnickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Frotex” polecano jako „główną atrakcję” (Smyk 1970, s. 19) lub „niewątpliwie dużą atrakcję dla turystów o wszechstronnych zainteresowaniach” (Smyk 1972, s. 65). Prezentując je jako kontynuatora dawnych tradycji tkackich Prudnika (przejętych w XIX wieku przez fabryki tekstylne Samuela Fränkla), podkreślano przy tym „dziesięciokrotny wzrost wytwórczości w porównaniu z okresem przedwojennym (przy mniejszym zatrudnieniu)” (Smyk 1972, s. 65). Na liście zakładów udostępnianych do zwiedzania wyszczególniano także Fabrykę Samochodów Dostawczych w Nysie, kamieniołomy marmuru w Sławniowicach, wzorcową w skali kraju rolniczą spółdzielnię produkcyjną w Wilamowej (Smyk 1972, s. 8, 87-88; *Ziemia nyska. Mapa turystyczna* 1976, 1987).

Na analizowanym obszarze wykładnię klasową łączono często z narodową. W publikacjach turystyczno-krajoznawczych pisano o głębokich różnicach społeczno-ekonomicznych oddzielających „ostrą linią podziału Polaków i Niemców” (Zembaty 1953, s. 35). Szlaki turystyczne wyznaczano tak, by „obfitowały w pomniki kultury i historii” dowodzące „bezprzykładnej wytrwałości ludu opolskiego w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne” (Smyk 1970, s. 3). Wzmiankowano XIX-wieczne buntownicy w Prudniku „tłumione siłą przez pruski imperializm, służący kapitalistom” (Kancierz 1954, s. 32). W opisie turystycznym podnyskich wsi zamieszczano informacje o licznych dawnych buntach chłopskich (Szybowska, Szykowski 1965a, s. 4; Bałaban, Michałak, Pszczyński 1967, s. 219; *Ziemia nyska. Mapa turystyczna* 1976, 1987).

Ważniejsze od słusznej klasowo prezentacji dziejów lokalnych było jednak dowodzenie polskości ziem, które wróciły w 1945 roku do Macierzy.

### **Polskie dziedzictwo**

Zachęcając turystów do odwiedzenia Opolszczyzny, pisano, że ku tym ziemiom „winno swój wzrok zwrócić” zarówno „starsze jak i młode pokolenie turystów polskich”, gdyż tam właśnie „za czasów pierwszych Piastów w ciężkich zmaganiach z drapieżnymi feudałami niemieckimi organizowało się państwo polskie” (Zembaty 1953, s. 3). W pierwszym powojennym okresie wykładnia narodowa dominowała także na szczeblu lokalnym. Świadczy o tym pismo Zarządu Miejskiego w Nysie z września 1946 roku wskazujące jako godne obejrzenia zabytki te obiekty, w których można było odnaleźć ślady polskości<sup>6</sup>. Nie wskazano jako godnych uwagi nieuszkodzonych 10 innych kościołów, dwóch średniowiecznych baszt, czy XVIII-wiecznego Szpitala Biskupiego, choć

---

<sup>6</sup> Wyszczególniono tam: „katedrę” św. Jakuba z XIII wieku, z nagrobkami biskupów wrocławskich, zwracając uwagę, że niektórzy z nich „pochodzili z rodu Piastów”; barokowy kościół św. Piotra i Pawła, w którego ołtarzu głównym znajduje się „obraz Matki Boskiej Częstochowskiej przyniesiony tu przez Bożogrobców zwanych Miechowitami”; kościół jezuitki z napisem łacińskim w tęczy informującym, że biskup wrocławski Ferdynand Karol był królewiczem Polski i Szwecji oraz biskupem płockim; aulę „Carolineum” z portretami założycieli i portretem św. Stanisława Kostki (jednego z głównych patronów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego), dodając, że „Ze znakomitych uczniów Carolineum wymienić należy: króla Jana Sobieskiego, króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego”. APO, ZM Nysa, sygnatura 134, Organizacja życia kulturalnego – wieczór literacki i Święto Morza t. 1 [1946–1947], k. 4. W przypadku Jana Sobieskiego było to nieprawdą.

wyszczególniane były one w sprawozdaniu ze stanu zachowania zabytków sporządzonym 1 czerwca 1945 roku przez kierownika Referatu Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego w Nysie<sup>7</sup>. Znamienne wydaje się, że Zarząd Miejski umieścił na pierwszym miejscu „katedrę” (jak określano powszechnie kościół św. Jakuba), dopiero odbudowywaną ze zniszczeń wojennych. Obiekt ten umożliwił bowiem wpisanie Nysy w ciąg polskiej historii datującej się od czasów piastowskich. W opisach kościoła zamieszczano wzmianki o biskupie Jarosławie z rodu Piastów i biskupie Nankerze, stronniku Władysława Łokietka, ciskającym stąd klątwę „na zniemczone już miasto Wrocław” (Morcinek 1950, s. 28; Bałaban, Michalak, Pszczyński 1967, s. 173), o „silnych wpływach w Nysie krakowskiego środowiska uniwersyteckiego i politycznego” (*Miasto Nysa...* 1964, s. 33).

W przewodnikach turystycznych podkreślano, że zabytki na Śląsku Opolskim mają przede wszystkim „wartość historyczną, a w pewnym sensie nawet dowodowo-historyczną”, jako że obiekty architektoniczne „z czasów piastowskich dowodzą pierwszeństwa polskiego władztwa na tych terenach, a tym samym polskości” (Smyk 1972, s. 12). Nawet jeśli oparte to było tylko na przypuszczeniach, jak w przypadku opisu zamku w Otmuchowie: „Tu stał prawdopodobnie niegdyś kasztel Bolesława Krzywoustego” (Kancelarz 1954, s. 22, 23). Podpis pod zdjęciem XIII-wiecznej wieży głosił „Wieża obronna zamku piastowskiego w Prudniku” (Zemбаты 1953, s. 99), choć budowa zamku nie przypadała na okres przynależności Prudnika do Piastów i współcześnie zaświadcza o czeskich początkach miasta, jako że jej budowniczym i założycielem miasta był „czeski rycerz – Wok z Rosenberga” (*Prudnicka granica cudów...* 2012, s. 8).

W kolejnych powojennych dekadach wykreowano obraz nyskiego księstwa biskupów wrocławskich jako czasy silnych związków z Polską, rozwoju gospodarczego oraz rozkwitu sztuki i nauki, przeciwstawiając mu okres prusko-niemieckiego władztwa jako czasy zastoju, a nawet upadku Nysy, przekształconej po sekularyzacji księstwa w „peryferyjne pruskie miasto garnizonowe” (np. Zemбаты 1953, s. 106; Szypowska, Szypowski 1965a; Dąbrowski 1981). W kontekście świetności „złotego biskupstwa” prezentowano baszty obronne w Nysie i mury obronne Paczkowa (Zemбаты 1953, s. 105, 111; Bałaban, Michalak, Pszczyński 1967, s. 180). Kościół jezuitki w Nysie wskazywano jako godny uwagi z tego względu, że wybudowany został z polecenia biskupa Karola Ferdynanda, syna Zygmunta III Wazy (Kancelarz 1954, s. 18). Liczne odniesienia do piastowskiej przeszłości (Biała Nyska, Głucholazy, Łąka Prudnicka, Otmuchów, Paczków, Prudnik, Świętów Polski) i nyskiego księstwa biskupów wrocławskich (Biskupia Kopa, Biskupów, Głucholazy, Gryzów, Kałków, Nysa, Otmuchów, Paczków, Piotrowice Nyskie, Wierzbno) umieszczono na pierwszej polskiej mapie turystycznej tego obszaru (*Ziemia nyska* 1976).

Jako godne uwagi turystów zamki, pałace i dwory wykazywano w przewodniku z połowy lat 60. XX wieku (Bałaban, Michalak, Pszczyński 1967) obiekty o proveniencji piastowskiej lub przynajmniej przez jakiś czas będące własnością rodów o polsko brzmiących nazwiskach<sup>8</sup>. Wybiórce

---

<sup>7</sup> APO, ZM Nysa, sygn. 138, Sprawozdanie ze stanu zachowania zabytków, 1945, k. 1.

<sup>8</sup> Były to następujące obiekty: „zbudowany w XIV w. przez książąt opolskich” zamek w Chrzelicach, znajdujący się od 1559 r. „w rękach rodziny Posadowskich” (s. 158); „zamek Piastów niemodlińskich z XV w.” w Łące Prudnickiej (s. 165); „zamek piastowski z XVI w.” w Otmuchowie (s. 178); ruiny pałacu w Białej Nyskiej wzniesionego „na miejscu dawnego zamku obronnego z XIII w. zbudowanego przez Bolka I jaworsko-świdnickiego a zburzonego na przełomie XIII/XIV w.” (s. 219), oraz renesansowy zamek w Głogówku, w którym podczas potopu szwedzkiego przebywał wraz z całym dworem król Jan Kazimierz (s. 146).

podejście autorów przewodnika trudno uznać za wynikające z braku wiedzy, wszak wykazali w bibliografii 7. tom *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*, którego zeszyty zawierają informacje o licznych pałacach i dworach oraz XIX-wiecznych folwarkach podające fundatorów, budowniczych i kolejnych właścicieli.

W przewodnikach odnotowano wiele kościołów nie tylko średniowiecznych, ale także z XVII i XVIII wieku. Nie chodziło bynajmniej o wymiar religijny (informacje o licznych tu krzyżach pokutnych, kapliczkach i figurach świętych pojawiły się dopiero po przełomie ustrojowym). Budowle wzniesione przed „zagrabieniem” Śląska przez Prusy miały zadawać kłam, że są to „»odwieczne niemieckie« ziemie” i dowodzić, że „Dwieście lat dusiły pruskie łapy śląską ziemię – tylko dwieście lat” (Turska-Straszewska 1947, s. 95).

Powojenne nazwy, m.in. fort Westerplatte, fort Tobrucki, szaniec Helski, szaniec Tucholski (Łazinka 1949), wpisywały obiekty fortyfikacyjne Nysy w ciąg polskiej historii. Odnotowując, że „miasto jest otoczone szerokim pierścieniem fortyfikacji ziemnych”, podawano: „największym i najcharakterystyczniejszym jest Fort Lenino, nazwany tak dla uczczenia wsławionej w ostatniej wojnie miejscowości, gdzie bitwa stoczona z hitlerowcami była chrztem ogniowym oddziałów Ludowego Wojska Polskiego, zorganizowanych w Związku Radzieckim” (Kanclerz 1954, s. 20). Pisano, że „wyróżnia się otoczony wysokim wałem fort zbudowany w XVIII w. Nosi on obecnie imię gen. Karola Świerczewskiego” (Dąbrowski 1981, s. 80).

### **Wyróżniki lokalnej świetności**

Nawet w czasach, kiedy spuścizna przeszłości prezentowana była głównie w klasowym i / lub polskim wymiarze narodowym, Nysę nazywano śląskim Rzymem (Rubach 1953, s. 57), a Paczków polskim Carcassonne (Kanclerz 1954, s. 25). Kreowanie tożsamości przestrzeni i atrakcyjności turystycznej przez wskazywanie historycznej świetności staje się widoczne od połowy lat 60. XX wieku, zwłaszcza w przewodnikach wydawanych nakładem władz lokalnych (np. *Miasto Nysa...* 1964; *Paczków...* 1967)<sup>9</sup>. Głogówek awansował w opisach „niejako do rangi stolicy Polski”, ponieważ na zamku schronił się w 1655 roku król Jan Kazimierz (Smyk 1970, s. 44; Smyk 1972, s. 132). Wydarzenie to prezentowano jako przynoszące zaszczyt miastu (Dąbrowski 1981, s. 34).

Przywoływano wybitne osoby różnych nacji związane z poszczególnymi miejscowościami. Szczycono się tym, że w XVII wieku uczelnię Carolinum tworzył „znany w ówczesnej Europie uczony, Scheiner (m.in. odkrywca plam na słońcu)” (*Miasto Nysa...* 1964, s. 11), że na zamku Oppersdorffów w Głogówku przebywał Ludwig van Beethoven (Zembaty 1953, s. 97; Bałaban, Michalak, Pszczyński 1967, s. 146; Martynowski, Mazurski 1977, s. 110; Dąbrowski 1981, s. 34), że wśród biskupów wrocławskich przebudowujących zamek w Otmuchowie był „cesarski szwagier”, a w „czasie wojny 30-letniej zamek zajmował znany gen. Wittemberg” (Martynowski, Mazurski 1977, s. 58-59), że w 1820 roku zamek oddany został „za zasługi w służbie cesarskiej wybitnemu filozofowi i humaniście Wilhelmowi von Humboldt”, a brat właściciela, „światowej sławy geograf,

---

<sup>9</sup> W przewodniku wydanym nakładem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Paczkowie wskazuje się na „niecodzienne wartości historyczne” polegające na ciągłości miasta jako układu urbanistyczno-architektonicznego, z dobrze zachowanym pierścieniem średniowiecznych murów, gotyckim ufortyfikowanym kościołem, z XVI-wiecznym ratuszem i zabudową, która „przechowała niezmiennym od średniowiecza rytm szeregów szczytowych kamieniczek”, a także z budynkami z XIX wieku wznoszonymi „w uznaniu dla piękna śródmieścia” w stylu neogotyckim, neorenesansowym czy neobarokowym (*Paczków...* 1967, s. 32).

podróżnik i botanik sam wykonywał założenia parkowe oraz zasadził okazałą roślinność, która dotąd stanowi atrakcję miasta” (Kremser 1986, s. 10). Nie podawano jednak nazwisk wybitnych Niemców stąd się wywodzących lub działających na rzecz tego regionu. Jedyny wyjątek czyniono czasami dla poety Josepha von Eichendorffa. Jako godny uwagi turysty (wart tego, by zboczyć z trasy) wskazywano „pomnik postawiony w 1911 roku ku czci niemieckiego poety okresu romantyzmu, piewcy przyrody Josepha von Eichendorffa” (Kremser 1968, s. 54; *Ziemia nyska. Mapa turystyczna...* 1976, 1987).

Na szczęblu lokalnym odnotowywano, że nowożytnie fortyfikacje w Nysie pochodzą „przeważnie z czasów fortyfikowania miasta przez inżynierów wojskowych Fryderyka II, tj. od 1741 do 1758 r., oraz jego następców wielokrotnie rozbudowujących je i zmieniających aż po rok 1866”, i głoszono: „Mimo przykrej surowości tej architektury i ona zasługuje na uwagę jako pamiątka po czasach, które silnie zaważyły na losach miasta” (*Miasto Nysa* 1964, s. 41).

W opisie zabytków wiele uwagi zaczęto poświęcać zagadnieniom stylu i osadzeniu rozwiązań architektonicznych w prądach kulturowych danej epoki (np. *Glucholazy...* 1965, s. 24). Liczne obiekty wskazywano jako godne uwagi turysty ze względu na: wartość artystyczną; wybitnych twórców, którzy są autorami dzieł; starodawność i autentyczność substancji materialnej; unikalność w skali europejskiej (np. Smyk 1972; Dąbrowski 1981). Różna była przy tym waga owej wyjątkowości. Świadczyły o niej zarówno „podobno jedyne w Europie, »końskie schody«” prowadzące na pierwsze piętro zamku w Otmuchowie (Smyk 1972, s. 82; Dąbrowski 1981, s. 95), jak i wewnętrzny pierścień średniowiecznych murów obronnych w Paczkowie, mający „niewiele równych sobie na kontynencie europejskim” (Smyk 1972, s. 84; Dąbrowski 1981, s. 96-97).

### **Wielokulturowa spuścizna**

Wielokulturowość jako podstawowa wykładnia interpretacji spuścizny przeszłości zaistniała wraz z aspiracjami krajów byłego bloku wschodniego do struktur zachodnioeuropejskich. Wprawdzie już wcześniej w przewodnikach turystycznych wzmiankowano czasami wkład innych grup etnicznych w rozwój poszczególnych miejscowości. Dotyczyło to jednak zwykle odległych czasów i przybyszów z dalekich ziem (Kancierz 1954, s. 13; Szypowska, Szypowski 1965a, s. 1; Martynowski, Mazurski, 1977, s. 102). W opisie Białej podawano informację o mieszkającej tu niegdyś ludności żydowskiej (Zembaty 1953, s. 101; Bałaban, Michalak, Pszczyński 1967, s. 160; Dąbrowski 1981, s. 25), ale nie wspomniano o kirkucie w tym miasteczku. Stare cmentarze żydowskie zaczęto odnotowywać w przewodnikach dopiero od lat 90. XX wieku (Szejner 1997, s. 43, 80; Dereń 2009, s. 64-65, 85; *Przewodnik turystyczny po województwie...* 2014, s. 53). W Prudniku – oprócz starego cmentarza żydowskiego, na którym znajdują się nagrobki „założycieli i właścicieli jednej z największych fabryk włókienniczych XIX-wiecznych Niemczech” – wśród obiektów godnych uwagi turysty wskazywane są ponadto zabudowania fabryki włókienniczej Samuela Fränkla, okazałe wille i pałace żydowskich rodów Fränkłów i Pinkusów, powstałe z ich fundacji obiekty, jak: altana koncertowa z 1887 roku, Łaźnia Miejska z 1906 roku, osiedle domków jednorodzinnych dla pracowników fabryki wybudowane w latach 20. XX wieku (Dereń 2009, s. 43-45, 47-48, 55, 58-60, 62-65).

Po przełomie ustrojowym wiele uwagi zaczęto poświęcać dawnym rezydencjom magnackim, szlacheckim i mieszczańskim na tym terenie. Stwierdza się nawet, że „Euroregion Pradziad to kraina zamków, pałaców i dworów, które warto poznać” (*Euroregion Pradziad Phare CBC...* 2005, s. 3). Zarzucono wykładnię, że właściciele dóbr ziemskich na Górnym Śląsku należeli *en masse* do „beprzykładowych wyzyskiwaczy, ciemiężycieli ludu i germanizatorów tych ziem”, obowiązującą do lat 90. XX wieku także w polskiej historiografii – jak ustaliła W. Korzeniowska (1997, s. 204). Do

pamięci kulturowej wprowadzany jest przekaz: „Tutejsze rycerstwo i szlachtę kultywującą tradycje polskie, czeskie bądź niemieckie zawsze łączyła ziemia śląska” (Dereń, Roszkowski 2005, s. 3; *Zamki i pałace...* 2009). Jednak etykiety, jakimi opatrzone opisy poszczególnych obiektów, odsyłają do jednego tylko fragmentu dziejów<sup>10</sup>. Tym razem zamiast wątków polskich eksponuje się niemieckie.

### Dziedzictwo różnych wspólnot pamięci

Zrewitalizowane ze środków UE obiekty forteczne w Nysie (bastion św. Jadwigi, fort Wodny, forteczna wieża ciśnień, fort Prusy) ponownie zaistniały w przestrzeni i wskazywane są jako obiekty godne uwagi turysty. Wokół nich toczy się dyskurs różnych wspólnot pamięci. W ramach inspirowanego przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej odkrywania wielokulturowej przeszłości zaczęto prezentować wyidealizowany obraz pozytywnego wpływu pruskiej twierdzy na życie kulturalne i unowocześnienie miasta (Kamiński 2002, s. 52). Podkreśla się, że „rozwiązania architektoniczne fortyfikacji o dobre kilkadziesiąt lat wyprzedzały swoje czasy” i spowodowały że nyska twierdza stała się „jedną z najsilniejszych i najnowocześniejszych w ówczesnej Europie” (*Nysa – turystyczny kalejdoskop* 2004, s. 8-9; *Nysa. Miasto-twierdza*, 2007, s. 28; *Nysa. Przystanek wędrowca...*, 2007, s. 26). Jako powód do chluby podaje się również to, że król pruski Fryderyk II „osobiście położył kamień węgielny pod budowę Fortu Prusy” i że Nysa była jego „ulubioną twierdzą” (*Twierdza Nysa...* 2008, s. 13, 15). Odnotowuje się przy tym, że obiekty forteczne „pełniły często rolę więzienia i obozu jenieckiego” (*Nysa – turystyczny kalejdoskop* 2004, s. 9; *Twierdza Nysa...* 2008, s. 14; *Przewodnik turystyczny po województwie...* 2014, s. 32). Pamięć o represyjnym charakterze twierdzy wpisano także w przestrzeń miasta (dwie odsłonięte w 2010 roku na murach bastionu św. Jadwigi tablice upamiętniają, że w forcie Prusy osadzony został w 1794 roku markiz Marie Joseph de La Fayette i że jeńcem „nyskich kazamatów / wiosną 1916 roku” był Charles de Gaulle, późniejszy prezydent Francji). Lokalne środowisko przyjaciół fortyfikacji i rekonstruktorów historycznych formułuje przekaz – ze względu na wyraźnie podkreślany i procentowo większy niż w historycznym oblężeniu udział „członków Legii Polsko-Włoskiej” – że „Bitwa o Nysę” to dni chwały oręża polskiego (Zdanowicz 2010, s. 120). Z kolei przygotowana przez Oberschlesisches Landesmuseum (Muzeum Ziemi Górnośląskiej) z Ratingen wystawa w bastionie św. Jadwigi ma – jak informuje plansza – „przybliżyć dzieje Śląska w okresie panowania pruskiego w nowy, pozbawiony uprzedzeń sposób”. I podaje m.in., że Napoleon był okupantem, Prusy zostały „okrojone” w wyniku pokoju tylżyckiego w 1807 roku (nie podano, że chodzi o utworzenie Księstwa Warszawskiego z ziem drugiego i trzeciego zaboru pruskiego). Dawna forteczna wieża ciśnień w Nysie prezentowana jest jako jedna z najlepiej zachowanych tzw. wież Bismarcka, „pomnik pamięci narodowej oraz miejsce o szczególnym znaczeniu patriotycznym” (*Przewodnik turystyczny po województwie* 2014, s. 31) – i nie chodzi tu bynajmniej o pamięć polskiej wspólnoty narodowej.

Z kolei przestrzeń obozów jenieckich w Łambinowicach, zachowując negatywne naznaczenie symboliczne, rozbudowywana jest w zakresie interpretacji oraz zestawu obiektów / miejsc godnych uwagi turysty. Najpierw skoncentrowano się na martyrologii jeńców w czasie II wojny światowej,

---

<sup>10</sup> Na przykład: pałac Matuschków w Biechowie, pałac rodziny von Francken-Sierstorpf we Frączkowie, pałace rodziny Scholz w Goworowicach i Jasienicy Dolnej, pałac Strachwitzów w Jarnołtówku, dwór rodziny von Stillfried w Lisich Kątach; pałac rodziny von Burghauss w Korfantowie, pałac rodziny von Herberstein w Przydrożu Małym (*Zamki i pałace...* 2009, s. 98, 100, 102-106, 114).



choć odnotowywano, że „Stalag VIII B i F 344 in Lamsdorf” założony został przez hitlerowców na terenie dawnego obozu jenieckiego z lat 1870 i 1914 (Bałaban, Michalak, Pszczyński 1967, s. 168). Następnie prezentowano ją jako miejsce „prusko-hitlerowskiej kazi” i do zwiedzanych miejsc dołączono stary cmentarz jeniecki z wojny prusko-francuskiej (Dąbrowski 1981, s. 70). Po transformacji ustrojowej – oprócz stalagów, w których „hitlerowcy więzili jeńców wojennych 18 narodowości” i monumentalnego pomnika Martyrologii Jeńców Wojennych – uwzględniany jest również utworzony w lipcu 1945 roku obóz, w którym do jesieni 1946 „trzymano ludność cywilną przed wysiedleniem do Niemiec” (Szejner 1997, s. 93). Ekspozycja stała prezentuje Miejsce Pamięci Narodowej w Łambinowicach jako „dziedzictwo regionalne, narodowe, europejskie”. Z kolei poszerzenie profilu muzeum o wątek losów polskich jeńców wojennych w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej powoduje odlokalenie przekazu i wpisuje go w dyskurs o istocie i zbrodniach XX-wiecznych systemów totalitarnych.

Klasztor Franciszkanów w Prudniku-Lesie przywołuje pamięć przede wszystkim o więzionym tam w latach 50. XX wieku kardynale Stefanie Wyszyńskim, którego „cela otwarta jest do zwiedzania”, ale także o tym, że w latach 1875-1887 „władze pruskie zmusiły zakonników do opuszczenia swej siedziby” (*Prudnicka granica cudów...* 2012, s. 22; Dereń 2009, s. 66-77). Uwadze turystów polecana jest też Grota Lurdzka, zbudowana w latach 1903-1904 „dzięki staraniom Filipa Roboty z Gostomi, polskiego patrioty i nauczyciela”, oraz Droga Krzyżowa i Kaplica Męczenników – upamiętniająca dwóch franciszkanów zamordowanych w nocy z 22 na 23 marca 1945 roku (Dereń 2009, s. 76).

Za sprawą szlaku rowerowego „Śladami czarownic po czesko-polskim pograniczu” rewizji poddana została apologetyczna legenda nyskiego księstwa biskupów wrocławskich jako czasów rozwoju nauki i sztuki, zwłaszcza obraz władztwa polskiego królewicza biskupa Karola Ferdynanda Wazy (np. *Przewodnik turystyczny po województwie...* 2014, s. 34).

## PODSUMOWANIE

Odwołując się do stosowanego przez A. Assmann (2013, s. 168) rozróżnienia przestrzeni („jest do naszej dyspozycji, musimy coś z nią robić, musimy ją kształtować i przeobrazić”) i miejsca (pozwalającego „uchwycić wiedzę, która odnosi się do przeszłości”), możemy powiedzieć, że na analizowanym obszarze przejmowana przez nowych mieszkańców we władanie przestrzeń wypełnia się miejscami. Ma w tym swój udział turystyka obudowywana „specjalnymi instrukcjami”. Tam, gdzie w gruzach legły historyczne centra miast, o tym, co poszczególne miejscowości zachowały ze swojej przeszłości i mogą pokazać turystom, zdecydowały w dużej mierze decyzje (o odbudowie bądź niepodejmowaniu jej) służące kreowaniu obrazów przeszłości na potrzeby budowanej przyszłości.

Na podstawie analizy przewodników z siedmiu powojennych dekad stwierdzamy, że w przypadku turystyki ukierunkowanej na poznawanie spuścizny przeszłości „»walor«, czyli to coś, co zachęca do odwiedzenia miejsc uznanych za turystycznie atrakcyjne” (Obodyński, Cynarski 2006, s. 25), wykazuje istotny związek z pamięcią kulturową. Tworzony na bazie spuścizny katalog walorów turystycznych stanowi konstrukt będący wynikiem nie tylko wiedzy (rozpoznania danej przestrzeni), ale także wyboru tradycji dokonywanego w określonych realiach historyczno-kulturowych. Dotyczy to również sposobu prezentowania walorów architektonicznych.

Na potwierdzenie tezy, że nawet jeśli panuje zgoda co do „istotności” pewnych miejsc, to „wartości, które tkwią w istocie tego statusu, mogą być przedmiotem rywalizacji” (Edensor 2004,

s. 67-68), podaliśmy kilka przykładów. Również na badanym przez nas terenie „ekonomia i przemysł turystyczny” stają się „legitymizacją przywoływania niemieckiej historii” (Rybicka 2011, s. 209), a także czeskiej. Wielokulturowość dziedzictwa, uznawana od lat 90. XX wieku za podstawowy (najbardziej pożądaną) sposób postrzegania i prezentowania spuścizny przeszłości, bywa interpretacją odsyłającą do jednego tylko fragmentu dziejów lokalnych. Mniejszość niemiecka, angażując się w przywracanie pamięci o „wielokulturowej przeszłości terenów, które po drugiej wojnie światowej odłączono od Niemiec [...]”, zwraca uwagę, że ta wielokulturowa przeszłość jest naznaczona „pierwiastkiem niemieckim” (Herget 1999, s. 96, 98), a „wielowiekowy rozwój regionu już od co najmniej XIV wieku ściśle związany jest z historią toczącą się w niemieckim kręgu kulturowym” (Gaida 2008, s. 21). Interpretacji spuścizny w kategoriach niemieckiego dziedzictwa kulturowego sprzyjają również wpisywane do strategii rozwoju nadzieje na wzrost gospodarczy poprzez rozszerzanie oferty turystyki sentymentalnej.

W odniesieniu do tezy, że „turystyka masowa, oparta na wycieczkach objazdowych i trasach proponowanych w popularnych przewodnikach stanowi narzędzie przekazywania i legitymizowania własnej przeszłości w oczach innych” (Saryusz-Wolska 2010, s. 73), pojawia się kwestia rozumienia „własnej przeszłości” na terenach pogranicza, zwłaszcza tam, gdzie kilka pokoleń wcześniej dokonała się wymiana ludności. Przybysze z różnych części Polski informacje o przestrzeni im nieznaną, w której znaleźli swój nowy dom, czerpali często z publikacji turystyczno-krajoznawczych. Pierwsze polskie monografie miejscowości powstały dopiero po wielu latach, a czasami nawet dekadach. Do wyjątków na omawianym terenie należy Nysa, gdzie skromną broszurę o mieście wydano w kilka lat po wojnie (Łazinka 1949). Również współcześnie wytyczane szlaki kulturowe mają – jak stwierdził starosta nyski – „nie tylko stworzyć atrakcję turystyczną, lecz także odkryć część historii naszego regionu” (Fujarczuk 2009, s. 3). Dla części nowych mieszkańców „własna przeszłość” wiąże się jednak z miejscami pochodzenia, nasycają więc przestrzeń swoimi nośnikami pamięci, dotyczącymi głównie Kresów Wschodnich.

Konkludując, prezentacja spuścizny przeszłości pod kątem dziedzictwa jest selekcją. W sytuacji swobodnego działania skarbników wiedzy związanych z różnymi wspólnotami pamięci kreowane obrazy przeszłości są komplementarne lub konkurencyjne. Gdy selekcji dokonuje podmiot posiadający władzę i / lub środki finansowe, powstaje ryzyko zawłaszczania przestrzeni i przekazu. Takiego niebezpieczeństwa nie niesie postrzeganie spuścizny w kategoriach dóbr kultury / dokumentu przeszłości.

## Literatura

- Adamiec F., 1984, Zabytki szczególnej troski, *Wczoraj, Dzisiaj, Jutro*, 1, 44-48.
- Ashworth, G., 2015, *Planowanie dziedzictwa*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Assmann A., 2009, Między historią a pamięcią [tłum. M. Saryusz-Wolska], [w:] M. Saryusz-Wolska (red.), *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, Universitas, Kraków, 143-173.
- Assmann A., 2013, *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. i posłowie M. Saryusz-Wolska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Assmann J., 2008, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, wstęp i red. nauk. R. Traba, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Bałaban J., Michalak S., Pszczyński K., 1967, *Województwo opolskie. Przewodnik*, Sport i Turystyka, Warszawa.

- Bądźmy dobrymi i mądrymi gospodarzami, 1962, *Kalendarz Opolski*, 33-35.
- Cimała B., 1976, *Zarys dziejów ziemi prudnickiej*, [w:] F. Hawranek (red.), *Wypisy do dziejów ziemi prudnickiej*, Instytut Śląski w Opolu, Opole, 87-112.
- Dawidejt-Drobek E., Drobek W., 2014, Analiza i próba podsumowania 17 lat działalności Euroregionu Pradziad w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego, *Studia Śląskie*, 75, 51-69.
- Dąbrowski S., 1981, *Województwo opolskie*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa.
- Dereń A., 2009, *Prudnik i okolice. Prudnicka granica cudów. Przewodnik*, Spółka Wydawnicza Aneks, Prudnik.
- Dereń A., Roszkowski R., 2005. Zamki, pałace i dwory. Szlachetne pomniki śląskiej historii, [w:] A. Dereń (red.), *Zamki i pałace Euroregionu Pradziad / Zámky a hrady euroregionu Praděd / Schlösser und Paläste der Euroregion Pradziad / Castles and Palaces of Pradziad Euroregion*, Stowarzyszenie Rozwoju Dorzeza Osobłogi, Prudnik, 3-5.
- Dziedzictwo księstwa nyskiego i wspólna historia w Jeseniku i Głucholazach*, [2016], [teksty: P. Chrobak i in.], Kwadrat Group dla Gminy Głucholazy, Głucholazy.
- Edensor T., 2004, *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne*, przeł. A. Sadza, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Euroregion Pradziad Phare CBC, Wspólny Fundusz Małych Projektów / Joint Small Project Fund. Edycje 2001, 2002, 2005*, Biuro Euroregionu Pradziad, Prudnik.
- Fujarczuk A., 2009, Wstęp, [w:] *Szlakiem czarownic po czesko-polskim pograniczu / Po čarodějnické trase v česko-polském pohraničí / Along the witch trail at the Polish-Czech borderland / Auf der Hexenruote im tschechisch-polnischen Grenzgebiet*, Starostwo Powiatowe w Nysie, Studio Plan, Nysa, 3.
- Gaida B., 2008, Pomniki i tablice mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim jako symbole tożsamości mniejszości niemieckiej w Polsce, [w:] *Rola upamiętnień z czasów I i II wojny światowej – pole konfrontacji czy płaszczyzna porozumienia. Publikacja pokonferencyjna (wybór tekstów)*, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Gliwice–Opole, 20-30.
- Głucholazy. Przewodnik*, 1965, [teksty S. Zawadzki, T. Chruścicki, oprac. graf. M. Kamińska, fot. A. Śmieciański], Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, Kraków.
- Goczoł J., 1977, Z perspektywy miesiąca, *Opole*, 8, 3.
- Hajduk R., 1954, *My pamiętamy!*, Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego, Opole.
- Hałajko E., 2015, Zabytkowe śródmieście Nysy. Problematyka zniszczeń i odbudowy, *Nyskie Szkice Muzealne*, VIII, 29-41.
- Hanich A., 2009, *Dekanaty i parafie Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego w latach 1945-1946*, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Opole.
- Herget B., 1999, „Historia lokalna na przykładzie wybranych powiatów, miast i gmin”. Projekt Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach, [w:] *Nauczanie historii na terenach mieszanych etnicznie. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej, która odbyła się w Opolu w dniach 26-28 września 1999 r.*, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach, Gliwice–Opole, 95-99.
- Jędrusiak T., 2008, *Turystyka kulturowa*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Kamiński R., 2002, Dzieje nyskich fortyfikacji, [w:] *Ziemia nyska. Wielokulturowa historia regionu*, Starostwo Powiatowe w Nysie, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Opole, 47-53.
- Kanclerz F., 1954, *Ziemia nyska*, Spółdzielnia Wydawnicza „Sport i Turystyka”, Warszawa.
- Kapralski S. (red.), 2010, *Pamięć – przestrzeń – tożsamość*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Kazanie, jakie wygłosił J. Emin. Ks. kardynał Stefan Wyszyński w Katedrze Nyskiej w dniu jej poświęcenia 15 VIII 1959 r., 1959, *Wiadomości Urzędowe Kurii Biskupiej Śląska Opolskiego*, 9, 359-362.
- Kęłbowski J., 1972, *Nysa*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Wrocław.
- Korzeniowska W., 1997, *Ziemiaństwo na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku. Studium monograficzne*, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, Opole.

- Kowalczyk A., 2008, Współczesna turystyka kulturowa – między tradycją a nowoczesnością, [w:] A. Kowalczyk (red.), *Turystyka kulturowa. Spojrzenie geograficzne*, Uniwersytet Warszawski Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa, 9-57.
- Kowalczyk J. (red.), 1995, *Ochrona dziedzictwa kulturowego zachodnich i północnych ziem Polski*, Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, Polski Komitet Narodowy ICOMOS, Warszawa.
- Kramarczyk S., 1946, Śląski Rzym nad rzeką Bielawą, *Odra*, 30, 6-7.
- Kramarczyk S., 1948, Zabezpieczenie zabytków architektonicznych w Nysie, *Nowiny Nyskie*, 7, 3.
- Kremser F., 1968, *Szlaki turystyczne południowej Opolszczyzny*, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, Opole.
- Kremser F., 1986, *Paczków, Otmuchów*, Wojewódzkie Centrum Informacji Turystycznej, Opole.
- Ligocki A., 1974, Plastyka ziemi nyskiej, [w:] Z. Kowalski (red.), *Szkice nyskie. Studia i materiały*, t. 1, Instytut Śląski w Opolu, Opole, 79-106.
- Lis M., 1978, Odbudowa gospodarki po II wojnie światowej (1945-1949), [w:] W. Lesiuk (red.), *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, Instytut Śląski w Opolu, Opole, 236-251.
- Lutman R., 1948, Wstęp, [w:] R. Lutman, K. Popiołek (red.), *Śląsk. Ziemia i ludzie*, Instytut Śląski, Katowice–Wrocław, 9-16.
- Łazinka J., 1949, *Nysa dawniej a dziś*, Wydawnictwo św. Krzyża w Opolu, Opole.
- Martynowski Z., Mazurski K.R., 1977, *Głucholazy i okolice*, Sport i Turystyka, Warszawa.
- Miasto Nysa. Przewodnik*, 1964, [tekst T. Chruścicki, oprac. graf. M. Kamińska], Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, Kraków.
- Mikołajewicz Z., 1978, Rozwój przestrzenny miast i osiedli ziemi prudnickiej w 30-leciu PRL, [w:] W. Lesiuk (red.), *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, Instytut Śląski w Opolu, Opole, 316-345.
- Mikos von Rohrscheidt A., 2008, *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, Wydawnictwo GWSHM Millenium, Gniezno.
- Morcinek G., 1950, *Górny Śląsk*, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Mróz M., 2005, *Skarbiec św. Jakuba w Nysie*, Aga, Wrocław.
- Nysa. Miasto-twierdza. Fortyfikacje Nyskie transgranicznym dziedzictwem kulturowym*, 2007, [tekst i proj. graf. J. Daniel], Agencja Reklamowo-Wydawnicza INSERAT, Urząd Miejski w Nysie, Nysa.
- Nysa. Przystanek wędrowca / Raj turysty*, 2007, [tekst i oprac. graf. J. Daniel, tłum. czes. P. Neuman], wyd. 4, Urząd Miejski w Nysie, Agencja Reklamowo-Wydawnicza INSERAT, Nysa.
- Nysa – turystyczny kalejdoskop*, 2004, [tekst K. Dubiel], Agencja Reklamowa „Tomart”, Nysa.
- Obodyński K., Cynarski W.J., 2006, Teoria turystyki w ujęciu systemowym, [w:] J. Kosiewicz, K. Obodyński (red.), *Turystyka i rekreacja. Wymiary teoretyczne i praktyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, 19-27.
- Odkrywamy dziedzictwo kulturowe franciszkańskich klasztorów na Śląsku*, 2012, [teksty T. Arfušenková, tłum. K. Berezowski], Klasztor Franciszkanów, Krnov.
- Orzechowski K., 1986, Dzieje i ustrój księstwa biskupiego na Śląsku, [w:] Z. Kowalski (red.), *Szkice nyskie. Studia i materiały*, t. 3, Instytut Śląski w Opolu, Opole, 7-43.
- Paczków. Przewodnik*, 1967, [tekst K. Dąbrowski, T. Chruścicki, oprac. graf. M. Kamińska, fot. A. Śmiateński, B. Jesionkowska], Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, Kraków.
- Prudnicka granica cudów. Przewodnik po architekturze oraz wydarzeniach kulturalnych / Prudnický milník záyraků. Průvodce architekturou a kulturními událostmi / Prudnik – a frontier of miracles. A guide to architecture and cultural events*, 2012, [oprac. E. Wójcik, tłum. ang. A. Pająk, tłum. czes. S. Ciahotny], Agencja Wydawnicza PAJ Press, Tomaszów Mazowiecki.
- Przewodnik turystyczny po województwie opolskim*, [2014], [teksty: A. Malik, E. Malik], Opolmedia na zlecenie Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, Opole.
- Purchla J. (red.), 1999, *Dziedzictwo a turystyka. Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 17-20 września 1998*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków.
- Rewski Z., 1949, O odprusaczenie architektury ziem zachodnich, *Odra*, 7, 2.

- Rubach L., 1953, *Ziemia opolska*, Sport i Turystyka, Warszawa.
- Rybicka E., 2011, Pamięć i miasto. Palimpsest vs. pole walki, *Teksty Drugie*, 5, 201-211.
- Rymaszewski B., 1992, *Klucze ochrony zabytków w Polsce*, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Warszawa.
- Saryusz-Wolska M., 2010, Turystyka uwikłana w pamięć zbiorową, *Kultura Współczesna*, 3, 63-74.
- Smyk H., 1970, *Walory turystyczno-krajoznawcze Śląska Opolskiego. XVIII Centralny Rajd Pieszy „Szlakami miast piastowskich”*, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Zarząd Okręgu Śląska Opolskiego, Góra św. Anny.
- Smyk H., 1972, *Walory turystyczno-krajoznawcze Śląska Opolskiego*, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, Opole.
- Staszków K., 2008, *Nysa Śląskim Rzymem zwana – spacer po jej zabytkach*, [b.w.], Nysa.
- Stegner T., 2013, Miejsca wydarzeń historycznych jako obiekty turystyczne. Refleksja historyka, [w:] T. Studzieniecki (red.), *Szlaki kulturowe w Europie. Organizacja, promocja, zarządzanie*, Academia Europa, Nosta Stowarzyszenie Szlaki Kulturowe, Pelplin, 47-56.
- Studzieniecki T., 2013, Unia Europejska a rozwój turystyki kulturowej, [w:] T. Studzieniecki (red.), *Szlaki kulturowe w Europie. Organizacja, promocja, zarządzanie*, Academia Europa, Nosta Stowarzyszenie Szlaki Kulturowe, Pelplin, 57-68.
- Szejner A.L., [1997], *Śląsk Opolski. Przewodnik turystyczny*, Agencja Reklamowo-Wydawnicza LinS, Opole.
- Szypowska M., Szypowski A., 1965a, *Nysa*, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa.
- Szypowska M., Szypowski A., 1965b, *Paczków*, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa.
- Tomaszewski A. (red.), 1996, *Ochrona i konserwacja dóbr kultury w Polsce 1944-1989. Uwarunkowania polityczne i społeczne*, Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków, Warszawa.
- Tomaszewski A., 2002, Europa Środkowa: dobra kultury a dziedzictwo kultury, [w:] J. Purchla (red.) *Europa Środkowa – nowy wymiar dziedzictwa. Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 1-2 czerwca 2001*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków, 131-136.
- Traba R., 2006, *Historia – przestrzeń dialogu*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Tuan Y.-F., 1987, *Przestrzeń i miejsce*, przeł. A. Morawińska, wstęp K. Wojciechowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Turska-Straszewska J., 1947, *Pomniki Piastów śląskich mówią...*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa.
- Twierdza Nysa. *Kulturowe dziedzictwo nyskich fortyfikacji*, 2008, [tekst R. Kamiński, fot. S. Jaseniuk, J. Dziopa, oprac. graf. T. Czeczil], Agencja Reklamowa Tomart, na zlecenie Urzędu Miejskiego w Nysie, Nysa.
- Wasylewski S., 1937, *Na Śląsku Opolskim*, Nasza Księgarnia, Katowice.
- Witkowska D., Michl-Bernard A., [2015], *Prudnik i Krnov miasta nicią budowane*, Starostwo Powiatowe w Prudniku, Prudnik.
- Wrzosek A., 1946, Nowe ziemie Śląska jako teren turystyczny, *Zaranie Śląskie*, 1/2, 55-58.
- Zalewski K., 1986, Ochrona zabytków architektury na ziemi nyskiej, *Wczoraj. Dzisiaj. Jutro*, 1/2, 24-30.
- Zamki i palace Euroregionu Pradziad / Zámky a hrady Euroregionu Praděd / Castles and palaces of Pradziad Euroregion*, 2009, [tekst M. Gaworski, tłum. czes. R. Rafa-Radimersky, tłum. ang. S. Kmak], Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Pradziad, wyd. 2 poprawione, Prudnik.
- Zdanowicz T., 2010, Twierdza Nysa w czasach współczesnych, [w:] *Nyskie fortyfikacje na przestrzeni dziejów*, Oficyna Wydawnicza PWSZ w Nysie, Nysa, 113-130.
- Zembaty J., 1953, *Opole i Opolszczyzna. Popularna monografia krajoznawcza*, Warszawa.
- Ziemia nyska. Mapa turystyczna, skala 1 : 60 000*, 1976, oprac. M. Staffa, Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, Warszawa.
- Ziemia nyska. Mapa turystyczna, skala 1 : 60 000*, 1987, treść turystyczna na podstawie materiału M. Staffa, Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, Warszawa–Wrocław.
- <http://www.gorzelany.pl/zaginione-miasto> [dostęp: 27.06.2015 r.].

### Summary

The authors, making reference to the concept of culture memory, worked out by J. Assmann and A. Assmann, analyze transformations of the space and tourist descriptions of objects through the prism of messages created about the local past. They make the analysis from the historical-cultural perspective.

The analysis concerns the whole post-war period. It is carried out on the basis of case studies of two counties located in Opole Province, bordering with the Czech Republic. They changed their state affiliation a number of times and in 1945 were incorporated into Poland as a part of the so-called Regained Lands.

In the first part of the article, the authors discuss transformations of the space, such as rebuilding of objects destroyed as a result of military operations during the war, pulling down of undamaged objects or changing the appearance or the functions of individual objects. They show what pictures of the local past were created in consequence of such actions. The authors refer to scientific elaborations dealing with the post-war rebuilding and spatial development of places. They analyze also photographs and archival materials, as well as various sorts of publications dating to those days.

The second part shows ways of presenting objects of the past for the needs of tourists. The authors analyzed some scores of local and regional publications on tourism and touring, which come from different years after the war. On this basis they distinguished five main principles of presenting the legacy of the past: class interpretation, Polish heritage, distinctive elements of local greatness, multicultural legacy, heritage of different common memories.

The authors draw attention to the fact that the appearance of the space, with its historical assets, is an effect of actions that belong to a relatively near past. What the individual places have preserved from their past and what they can show to tourists has been decided, to a great extent, by selection motivated by political and ideological reasons. The authors show that demolition, rebuilding or revitalization of certain objects cause erasing, restoring or creating signs of memory in the space. As a result of such actions, it is only some part of the past which preserves its traces in the space, while the pictures of the past anchored in the space can be subject to distortion.

The authors prove, on the basis of numerous examples, that the catalogue of tourist attractions, formed on the basis of legacy of the past, makes a construct being the consequence of not only knowledge (recognition of the given space), but also of the choice of traditions, which is being made in determined historical and cultural reality. Complexes of objects / spaces that are pointed to as worthy of tourist's attention are connected with manners of interpretation of history and created images of the local past.

In conclusion, the authors state that when selection of legacy of the past is made with respect to cultural heritage by the subject possessing authority and / or money, it carries the risk of appropriation of the space and message of the past.